

*Sygn. akt VIII K 841/11*

1 Ds 401/11

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2013 roku

**Sąd Rejonowy w Legnicy VIII Wydział Karny**

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Barbara Czyżycka**

**Protokolant: sekr.sądowy Magdalena Kudłaty**

**w obecności Prokuratora – Huberta Budkiewicz**

po rozpoznaniu dnia 22 stycznia 2013 roku

sprawy

**B. W.**

c. A. i M.

ur. (...)

w L.

oskarżonego o to, że:

**oskarżonej o to, że :** w okresie od 08 lutego 2010r. do 06 grudnia 2010r. w P., działając w warunkach przestępstwa ciągłego, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc pracownikiem, (...), przywłaszczyła powierzone jej mienie w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 6.815.39 zł, w ten sposób, że w wyniku zawarcia 14 umów o nr (...)na pożyczki gotówkowe, pobrała od klientów raty pożyczki w łącznej kwocie 4.426.20 zł, odprowadzając do kasy firmy kwotę 2.801.80, a ponadto w dniu 30 listopada 2010r. nie rozliczyła się z powierzonych jej firmowych pieniędzy w kwocie 5.190.99 zł., czym działała na szkodę wyżej wymienionej firmy,

**to jest o czyn z art. 284 § 2 kk w zw z art. 12 kk**

**I uniewinnia oskarżoną B. W. od popełnienia zarzucanej jej czynu i kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.**

---

Sygn. akt VIII K 841/11

## UZASADNIENIE

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 maja 2009 roku oskarżona B. W.zawarła z (...)sp. z o.o.umowę o świadczenie usług przez przedstawiciela. Zobowiązała się zawierać z osobami fizycznymi w miejscu ich zamieszkania umowy o pożyczki gotówkowe w imieniu E.F., wydawać kwoty pożyczek i przyjmować spłaty pożyczek. Oskarżona miała obowiązek przekazywać

raty pożyczek spółce (...)nie później niż w wymaganym terminie określonym w polityce (...)Zgodnie z zawieranimi umowami, pożyczki miały być spłacane w ratach tygodniowych. Oskarżona zobowiązana była rozliczać się ze spółką w systemie tygodniowym. Początkowo oskarżoną rozliczał u niej w domu jej przełożony kierownik, który odbierał dokumenty i pieniądze. W 2010 roku wprowadzono obowiązek rozliczania się przez przedstawicieli ze spółką za pośrednictwem rachunku bankowego. W spółce (...)do rozliczenia księgowego przedstawiciela wykorzystywano dokument „tygodniowe rozliczenie”, do którego dołączona była karta spłat klientów. W karcie spłat rejestrowane były wpłaty klientów w danym tygodniu operacyjnym. Niezależnie od tego oskarżona miała obowiązek wpisywać pobrane raty w książeczkach spłat pożyczkobiorców. Do tygodniowego rozliczenia oskarżonej dołączony był zawsze rachunek z wyliczeniem jej wynagrodzenia. Do końca listopada 2010 roku spółka (...)nie miała zastrzeżeń do rozliczania się przez oskarżoną z zawieranych umów pożyczek. Bezpośredni kierownik oskarżonej Z. S.wyrywkowo przeprowadzał kontrolę książeczek klientów oskarżonej. Kontrola nie wykazywała nieprawidłowości.

### **Dowód:**

-kserokopia umowy o świadczenie usług przez przedstawiciela k. 117-118,

- zeznania świadka M. J. k. 331,

-zeznania świadka Z. S. k. 170-171,

-kserokopie tygodniowych rozliczeń oskarżonej za tygodnie od 6 do 48 k. 242-265, 372-390,

W dniu 29 listopada 2010 roku oskarżona miała rozliczyć się ze spółką (...) za 48 tydzień operacyjny. Wynik rozliczenia wskazywał na kwotę 5190,99 zł. Oskarżona powyższą kwotę miała wpłacić do banku. Oskarżona mieszkała w P. i pracowała w B. pod W., dokąd była dowożona busem. Pieniądze zamierzała wpłacić w banku w Ś. w drodze powrotnej z pracy. Wzięła pieniądze do pracy i po zakończonej zmianie miała zamiar je wpłacić do banku. W tym dniu zmiana przedłużyła się i oskarżona zorientowała się, że po pracy nie zdąży wpłacić pieniędzy do banku, więc z pracy pojechała prosto do domu. W domu zorientowała się, że nie ma pieniędzy, które miała wpłacić do banku. Pieniądze te trzymała w woreczku w torebce. Torebka była rozpięta. Oskarżona nie wiedziała, czy pieniądze ktoś jej ukradł, czy zgubiła je. W tym samym dniu telefonicznie zawiadomiła swojego przełożonego Z. S. o utracie pieniędzy. Kierownik polecił jej, aby jeszcze raz sprawdziła w pracy w szafce, aby zapytała się w busie, w którym jechała. Nadto przeprowadził kontrolę oskarżonej. Kontrola wykazała, że występują rozbieżności w dokumentacji. Oskarżona w okresie od marca 2010 roku do końca listopada 2010 roku w przypadku czternastu klientów wpisywała inne kwoty w ich książeczkach spłat, a inne kwoty w kartach spłat klienta przekazywanych do księgowości. Rozbieżności we wpisach w dokumentacji dotyczyły następujących klientów: J. Ś., I. Ś., Ł. Z., G. S., B. M., K. Z., S. W., W. C., D. S., R. B., S. M., J. S., H. R., A. Z.. Oskarżona tolerowała nieterminowe wpłaty przez klientów. Kiedy nie płacili rat tygodniowych w terminach, oskarżona zakładała za nich pieniądze, ponieważ chciała dobrze wypaść w rozliczeniu tygodniowym. Część klientów nie oddała oskarżonej założonych rat. Oskarżona założyła pieniądze na kwotę ponad 4000 zł za 35 klientów. Od liczby nowych zawartych umów pożyczek i od skuteczności ściągania rat zależała wysokość wynagrodzenia oskarżonej.

Były przypadki zakładania przez przedstawicieli rat za klientów. Przedstawiciele tłumaczyli takie przypadki w ten sposób, że wiedzą, iż klient odda pieniądze w przyszłym tygodniu albo też tym, iż chcieli być skuteczniejsi w oczach kierownika. W przypadku zakładania rat za klientów dochodziło do pomyłek w rozliczaniu i pojawiały się braki w rozliczeniu. Oskarżona w okresie od dnia 1 lutego 2010 roku do końca listopada tygodniowo miała do obsługi od 30 do 122 klientów. Pożyczkobiorcy, których dotyczyły rozbieżności w spłatach byli zadłużeni w bankach i innych instytucjach finansowych, figurowali w rejestrze dłużników, mieli ciężką sytuację życiową, niskie dochody, problemy z samodzielnym utrzymaniem się, zaległości za mieszkanie, prąd, kupowali jedzenie na kredyt. Zaciągnięte pożyczki były wykorzystywane na bieżące życie : czynsz, lekarstwa, wydatki na dziecko, opał,

### **Dowód:**

-tygodniowe rozliczenie oskarżonej za 48 tydzień k. 253,

-zeznania świadka Z. S. k. 170-171,

-zeznania świadka M. J. k. 331-332, 333,

-zeznania świadków:

S. W. k. 195,

B. M. k. 196-197,

S. M. k. 197,

I. Ś. k. 231,

J. Ś. k. 233, 234,

A. Z. k. 235,

H. R. k. 236,

R. B. k. 291,

-wyjaśnienia oskarżonej k. 157-169,

-rozbieżności w spłatach k. 2-3,

-kserokopia zeszytu oskarżonej z nazwiskami klientów, którym pożyczła pieniądze na poczet rat pożyczek k. 56,

W dniu 30.01.2010 roku oskarżona zawarła w imieniu spółki (...) umowę pożyczki z J. Ś. na kwotę 500 zł. Pożyczka była płatna w 25 ratach tygodniowych po 31,22 zł. Pożyczkobiorca dokonywał spłaty pożyczki raz w miesiącu. W dniu 20.01.2010 roku wpłacił 94,50 zł. Oskarżona powyższą kwotę rozliczyła w trzech ratach: 32 zł, 31 zł i 31,50 zł w okresie od dnia 08.02.2010 roku do dnia 22.02.2010 roku. W dniu 25.02.2010 roku pożyczkobiorca wpłacił kwotę 100 zł. Oskarżona rozliczyła ją w ratach tygodniowych w okresie od 1 marca 2010 roku do 15.03.2010 roku w kwotach po 31 zł (dwie raty) i jedna rata w kwocie 38 zł. W dniu 25.03.2010 roku pożyczkobiorca wpłacił 64 złote. Oskarżona wpłatę rozliczyła w dwóch ratach : 24 zł i 32 zł w okresie od 23.03.2010 roku do 30.03.2010 roku. Z tytułu tej pożyczki powstała niedopłata w kwocie 8 zł. W trakcie spłaty pożyczki oskarżona pobrała od J. Ś. książeczkę spłat i dalsze raty kwitowała mu na dowodach wpłat. Niedopłata powstała w dniu 23.03.2010 roku.

**Dowód:**

-karta klienta zaległościowego k. 15, 339,

-książeczka spłat k. 76,

-umowa pożyczki wraz z wnioskiem k. 76,

-wykaz dowodów rzeczowych k. 81,

-zeznania J. Ś. k. 90, 233-235,

-tygodniowe rozliczenia k. 262-372-378,

-opinia biegłego k. 398-399,

W dniu 25.02.2010 roku oskarżona zawarła w imieniu spółki (...) umowę pożyczki z I. Ś. na kwotę 500 zł. Pożyczka była płatna w 25 ratach tygodniowych po 31,22 zł. W dniu 25.02.2010 roku pożyczkobiorca wpłacił kwotę 100 zł. Oskarżona

powyższą kwotę rozliczyła w trzech tygodniowych ratach: 32 zł, 31 zł i 37 zł w okresie od dnia 08.03.2010 roku do dnia 23.03.2010 roku. W dniu 25.03.2010 roku pożyczkobiorca wpłacił kwotę 64 zł. Oskarżona w tygodniowym rozliczeniu wpisała wpłatę na kwotę 25 zł w dniu 30.03.2010 roku. Nie rozliczyła kwoty 39 zł. W kolejnych tygodniach rozliczeniowych -14-21, oskarżona wpisywała kwoty: 103 zł ( 14 tydzień), 32 zł ( 19 tydzień), 13,50 zł (19 tydzień) 63,2 zł ( 21 tydzień).

**Dowód:**

-karta klienta zaległościowego k. 17, 341-342,

-książeczka spłat k. 18, 75

-umowa pożyczki wraz z wnioskiem k. 75

-wykaz dowodów rzeczowych k. 81,

-częściowo zeznania I. Ś. k. 90, 231-233, 92

-tygodniowe rozliczenia k. 372-378,

-opinia biegłego k. 399-400.

W dniu 17.09.2010 roku oskarżona zawarła w imieniu spółki (...) umowę pożyczki z Ł. Z. na kwotę 1000 zł. Pożyczka była płatna w 25 ratach tygodniowych po 64,08 zł. Pożyczkobiorca dokonywał spłaty pożyczki raz w miesiącu. W dniu 25.09.2010 roku wpłacił 128,20 zł. Oskarżona powyższą kwotę rozliczyła w dwóch ratach po 64, 10 zł w okresach tygodniowych. W dniu 9.10.2010 roku pożyczkobiorca wpłacił kwotę 256,40 zł, którą oskarżona rozliczyła w czterech ratach po 64,10 zł. W dniu 9.11.2010 roku oskarżona rozliczyła kwotę 64,10 zł, która nie miała pokrycia we wpłatach od klienta. Oskarżona założyła ratę za pożyczkobiorcę. W dniu 13.11.2010 roku pożyczkobiorca wpłacił kwotę 256,40 zł, którą oskarżona rozliczyła w dwóch ratach po 64,10 zł w dniach 16.11.2010 roku i w dniu 30.11.2010 roku. Z tytułu tej pożyczki nie rozliczyła kwoty 64,10 zł.

**Dowód:**

-karta klienta zaległościowego k. 19, 343,

-książeczka spłat k. 74,

-umowa pożyczki wraz z wnioskiem k. 74,

-wykaz dowodów rzeczowych k. 81,

-tygodniowe rozliczenia k. 244-253,

-częściowo zeznania K. Z. k. 200-201,

-opinia biegłego k. 400-401.

W dniu 16.07.2010 roku oskarżona zawarła w imieniu spółki (...) umowę pożyczki z G. S. na kwotę 1000 zł. Pożyczka była płatna w 25 ratach tygodniowych po 64,08 zł. Pożyczkobiorca dokonywał spłaty pożyczki tygodniowo w okresie od dnia 23.07.2010 roku do dnia 16.10.2010 roku. Oskarżona rozliczała raty zgodnie z kwotą wpłaconą przez klienta. Oskarżona nie rozliczyła kwoty pobranej w dniu 16.10.2010 roku w wysokości 65 zł. Była to kwota, którą wcześniej oskarżona założyła za klienta

**Dowód:**

- karta klienta zaległościowego k. 21, 344,
- książeczka spłat k. 72
- umowa pożyczki wraz z wnioskiem k. 72,
- wykaz dowodów rzeczowych k. 81,
- tygodniowe rozliczenia k. 242-245, 384-390,
- wykaz klientów, za których oskarżona zakładała raty k. 56,

W dniu 18.06.2009 roku oskarżona zawarła w imieniu spółki (...) umowę pożyczki z B. M. na kwotę 1200 zł. Pożyczka była płatna w 35 ratach tygodniowych po 59,13 zł. B. M. dokonywała wpłat w różnych wysokościach oraz różnej częstotliwości. W większości przypadków wysokość wpłat była zgodna z rozliczeniami tygodniowymi. Wpłatę z dnia 08.03.2010 roku w kwocie 120 zł oskarżona rozliczyła w czterech kolejnych rozliczeniach tygodniowych po 30 zł. W dniu 24.03.2010 roku B. M. wpłaciła kwotę 30 zł, która została rozliczona z opóźnieniem w 18 tygodniu operacyjnym. W 19 tygodniu oskarżona wykazała wpłatę w wysokości 30 zł, która nie miała odzwierciedlenia w karcie spłat klienta. Z powyższej umowy pozostała nadpłata w kwocie 30 zł. Pożyczkobiorca spłacała pożyczkę nieregularnie.

**Dowód:**

- karta klienta zaległościowego k. 5, 345-346,
- książeczka spłat k. 77
- umowa pożyczki wraz z wnioskiem k. 77,
- wykaz dowodów rzeczowych k. 81,
- tygodniowe rozliczenia k. 255-262, 372-376,
- zeznania świadka B. M. k. 196-197, 85,
- opinia biegłego k. 403,

W dniu 15.08.2010 roku oskarżona zawarła w imieniu spółki (...) umowę pożyczki z K. Z. na kwotę 2000 zł. Pożyczka była płatna w 35 ratach tygodniowych po 101,92 zł. K. Z. dokonywała wpłat w różnej częstotliwości i różnej wysokości: w dniu 4.09.2010 roku wpłaciła kwotę 102 zł, w dniu 11.09.2010 roku kwotę 306 zł, w dniu 25.09.2010 roku wpłaciła kwotę 102 zł, w dniu 9.10.2010 roku wpłaciła kwotę 408 zł, w dniu 13.11.2010 roku wpłaciła kwotę 408 zł. Oskarżona w rozliczeniach tygodniowych od tygodnia 36 tj. od dnia 30.08. 2010 roku do tygodnia 46, tj. do dnia 15.11.2010 roku rozliczała kwoty po 102 zł. Z tytułu tej pożyczki powstał niedobór w kwocie 204 zł. W dniu 10.12.2010 roku K. Z. spłaciła kwotę 50 zł innemu przedstawicielowi, taką samą kwotę wpłaciła w dniu 10.01.2011 roku. K. Z. pobrała również pieniądze z pożyczek zaciągniętych przez ojca J. S. i brata D. S.. Zapewniła ojca i brata, że będzie spłacała te pożyczki. Umowa pożyczki na D. S. została zawarta w dniu 20.10.2010 roku na kwotę 900 zł płatną w 25 tygodniowych ratach po 57,57 zł. Zadłużenie było spłacane w ratach tygodniowych. Oskarżona nie ujęła w tygodniowym rozliczeniu raty pobranej w dniu 20.11.2010 roku w kwocie 57,70 zł. Ujęła w rozliczeniu ratę pobraną w dniu 27.11.2010 roku, którą miała rozliczyć w tym tygodniu, w którym zaginęła jej kwota ponad 5000 zł. Umowa pożyczki na J. S. została zawarta dnia 20.10.2010 roku na kwotę 900 zł płatną w 25 ratach tygodniowych po 57,67 zł. Wpłaty były potwierdzane w książeczce spłaty klienta w wysokości 57,67 zł w ratach tygodniowych. Potwierdzenia te były zgodne z rozliczeniami tygodniowymi. Nie ujęta w rozliczeniu tygodniowym kwota pobrana w dniu 20.11.2010 roku. W rozliczeniu tygodniowym została ujęta kwota 57,70 zł, którą oskarżona miała rozliczyć w 48 tygodniu, a która została utracona w niewyjaśnionych okolicznościach.

**Dowód:**

- karta klienta zaległościowego k. 23,347,
- książeczka spłat k. 64,
- umowy pożyczki wraz z wnioskami k. 64, 6569,
- wykaz dowodów rzeczowych k. 81,
- tygodniowe rozliczenia k. 242-251, 249-253,
- opinia biegłego k. 404-407,411,
- zeznania świadka K. Z. k. 200-201,
- zeznania świadka D. S. k. 198,
- zeznania świadka J. S. k. 199-200

W dniu 28.09.2010 roku oskarżona zawarła w imieniu spółki (...) umowę pożyczki ze S. W. na kwotę 1000 zł. Pożyczka była płatna w 25 ratach tygodniowych po 64,08 zł. Oskarżona rozliczyła jego pożyczkę w całości, chociaż potwierdzone w książeczce wpłaty nie zawsze pokrywały się z kwotami wykazywanymi w karcie spłat klienta. Były tygodnie, że S. W. wpłacał większą kwotę, a oskarżona rozliczała mniejszą ( tydzień 43), były też tygodnie, w których oskarżona rozliczała większą kwotę niż wpłacał pożyczkobiorca ( tydzień 44). S. W. spłacał pożyczkę nieregularnie i z opóźnieniem. Oskarżona zakładała za niego pieniądze kiedy nie miał na wpłaty raty.

**Dowód:**

- karta klienta zaległościowego k. 348
- książeczka spłat k. 70
- umowa pożyczki wraz z wnioskiem k. 70,
- wykaz dowodów rzeczowych k. 81,
- tygodniowe rozliczenia k. 245-251,
- zeznania świadka S. W. k. 195,
- opinia biegłego k. 405.

W dniu 11.08.2010 roku oskarżona zawarła w imieniu spółki (...) umowę pożyczki z W. C. na kwotę 600 zł. Pożyczka była płatna w 25 ratach tygodniowych po 38,45 zł. Początkowo pożyczkobiorca spłacał pożyczkę u innego przedstawiciela-M. K.. W dniu 11.08.2010 roku wpłacił kwotę 80 zł, w dniu 30.08.2010 roku kwotę 160 zł, w dniu 25.09.2010 roku kwotę 170 zł, w dniu 24.10.2010 roku kwotę 190 zł. W dniu 27.11.2010 roku W. C. wpłacił oskarżonej kwotę 200 zł, która nie została rozliczona. W karcie spłat klienta w polu spłata oskarżona postawiła krzyżyk. Kwota powyższa miała być rozliczona w 48 tygodniu, z którego pieniądze oskarżona utraciła w niewyjaśnionych okolicznościach.

**Dowód:**

- karta klienta zaległościowego k. 349

- książeczka spłat k. 68
- umowa pożyczki wraz z wnioskiem k. 68,
- wykaz dowodów rzeczowych k. 81,
- tygodniowe rozliczenia k. 253,
- opinia biegłego k. 406,
- zeznania świadka W. C. k. 292,

W dniu 2.06.2010 roku oskarżona zawarła w imieniu spółki (...) umowę pożyczki z R. B. na kwotę 900 zł. Pożyczka była płatna w 25 ratach tygodniowych po 56,18 zł. Wpłaty dokonywane przez R. B. były potwierdzane w jego książeczce spłat w odstępach tygodniowych i wpisywane do karty spłat w takiej samej wysokości. Oskarżona nie wpisała do tygodniowego rozliczenia w tygodniu 42 raty potwierdzonej w dniu 09.10.2010 roku na kwotę 60 zł. Z pożyczki nie została rozliczona kwota 60 zł. Była to ostatnia rata wpłacona przez pożyczkobiorcę,

**Dowód:**

- karta klienta zaległościowego k. 351
- książeczka spłat k. 71
- umowa pożyczki wraz z wnioskiem k. 71
- wykaz dowodów rzeczowych k. 81,
- tygodniowe rozliczenia k. 242-246, 380-381, 263-265,
- opinia biegłego k. 406,
- zeznania świadka R. B. k. 291-292,

W dniu 12.06.2010 roku oskarżona zawarła w imieniu spółki (...) umowę pożyczki z S. M. na kwotę 1000 zł. Pożyczka była płatna w 25 ratach tygodniowych po 64,08 zł. Oskarżona w książeczce wpłat klientki potwierdzała wpłaty w kwotach po 65 zł, po 60 zł, po 50 zł, po 70 złotych, po 120 złotych, po 100 zł i po 64 zł w odstępach tygodniowych. Oskarżona potwierdzała wpłaty klientki w tygodniowych kartach rozliczeniowych regularnie w tygodniach od 25 do 47 w kwotach po 65 zł, 70 zł, 60 zł, 120 zł i 100 zł. Oskarżona nie ujęła w 47 tygodniu raty potwierdzonej klientce w dniu 21.11.2010 roku, w 48 tygodniu rozliczeniowym wpisała kwotę 40 zł, podczas gdy pożyczkobiorcy potwierdziła wpłatę w kwocie 64 zł w dniu 28.11.2011 roku. W dniu 03.12.2010 roku oskarżona potwierdziła przyjęcie kwoty 64 zł, której nie rozliczyła. Z powyższej umowy nie rozliczona została kwota 152 zł.

**Dowód:**

- książeczka spłat k. 73
- umowa pożyczki wraz z wnioskiem k. 73,
- wykaz dowodów rzeczowych k. 81,
- tygodniowe rozliczenia k. 264-265, 382-390, 242-253,
- zeznania świadka S. M.

-opinia biegłego k. 409-410,

W dniu 8.09.2010 roku oskarżona zawarła w imieniu spółki (...) umowę pożyczki z H. R. na kwotę 2500 zł. Pożyczka była płatna w 25 ratach tygodniowych po 106,96 zł. H. R. spłacała pożyczkę raz w miesiącu. Oskarżona potwierdzała wpłaty w książeczce spłat klientki kwoty po 107,00 zł, raz potwierdziła kwotę 300 zł oraz raz potwierdziła kwotę 21 zł. Oskarżona w większości nie wpisywała dat wpłat. W tygodniach 38,39 i 40 oskarżona wpisała kwoty po 107 zł, w tygodniu 41 wpisała kwotę 300 zł, w 42 tygodniu nie wpisała żadnej kwoty, w tygodniu 43 wpisała kwotę 21 złotych, w tygodniach od 44 do 47 wpisała kwoty po 107 zł. Z tej pożyczki nie rozliczyła kwoty 214 zł.

**Dowód:**

-książeczka spłat k. 66

-umowa pożyczki wraz z wnioskiem k. 66,

-wykaz dowodów rzeczowych k. 81,

-tygodniowe rozliczenia k. 243-252,

-zeznania świadka H. R. k. 236-237,

-opinia biegłego k. 412-413,

W dniu 07.10.2010 roku oskarżona zawarła w imieniu spółki (...) umowę pożyczki z A. Z. na kwotę 2700 zł. Pożyczka była płatna w 44 ratach tygodniowych po 115,52 zł. A. Z. wpłacała raty raz w miesiącu. Oskarżona potwierdzała wpłaty w książeczce spłat klientki kwoty po 115,60 zł w odstępach tygodniowych: w dniach 16.10.2010 r., 23.10.2010 r., 30.10.2010 r., 06.11.2010 r., 10.11.2010 r. Powyższe kwoty oskarżona wpisywała do tygodniowych rozliczeń w tygodniach 42,43,44,45,46. Po 10 listopada 2010 roku oskarżona potwierdziła w książeczce spłaty klientki trzy kwoty po 115,60 zł, których nie wpisała do tygodniowych rozliczeń w tygodniach 47 i 48. Nierozliczona kwota z powyższej pożyczki wynosi 346,80 zł.

**Dowód:**

-książeczka spłat k. 67

-umowa pożyczki wraz z wnioskiem k. 67,

-wykaz dowodów rzeczowych k. 81,

-tygodniowe rozliczenia k. 247-251,

-zeznania świadka A. z. k. 235,

-opinia biegłego k. 412-413,

Oskarżona B. W. ma 32 lata, jest mężatką, z zawodu jest kucharzem, pracuje jako pracownik produkcji z wynagrodzeniem 1500 zł brutto, na utrzymaniu ma dwoje dzieci, nie była dotychczas karana sądownie.

**Dowód:**

-dane osobowe oskarżonej k. 124, 126, 167

-karta karna oskarżonej k. 125, 329.



Oskarżona w toku postępowania przygotowawczego przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i odmówiła składania wyjaśnień. Złożyła wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy. Na rozprawie oskarżona przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, lecz utrzymywała, że kwotę 5100 zł zgubiła lub została jej skradziona. W dniu kiedy miała się rozliczać w banku miała pieniądze w pracy i jak wychodziła po zmianie w szatni było dużo ludzi z uwagi na wymianę zmian. Z uwagi na późną porę nie zdążyła jechać do banku rozliczyć pieniędzy i postanowiła wrócić do domu. Po powrocie do domu zorientowała się, że nie ma pieniędzy w torebce. Nie miała też jednego telefonu. Pieniądze przechowywała w torebce w woreczku. Odnośnie umów twierdziła, że nieraz ludzie nie płacili pieniędzy na czas i nieraz zakładała za nich raty i później w momencie kiedy oddawali wpisywała w książeczkę, stąd różne daty w książeczkach i tygodniowych rozliczeniach. Ponieważ klienci oddając pieniądze dawali ratę zaległą, a nie dawali raty bieżącej oskarżona brała te pieniądze dla siebie jako wcześniej założone. Utrzymywała, że to był jej błąd, iż wpisywała inaczej w książeczkach spłat i inaczej w kartach spłat klientów. Zaprzeczyła jednak, że przywłaszczała sobie pieniądze klientów. Twierdziła, że kombinowała, żeby wszyscy mieli popłacone. Ludzie nie oddawali jej pieniędzy założonych za raty. Było też tak, że zakładała raty za cały miesiąc, a po miesiącu dopiero klient zapłacił zaległą ratę za cały miesiąc i wtedy w książeczce wpłat potwierdziła jedną wpłatę, a w kartach spłaty klientów potwierdzała wpłaty tygodniowe. W toku postępowania przygotowawczego złożyła do akt kserokopię zeszytu z danymi pożyczkobiorców, za których oskarżona zakładała raty.

**Dowód:** wyjaśnienia oskarżonej k. 124,

### **Sąd zważył co następuje:**

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala na przypisanie oskarżonej popełnienia zarzucanego jej czynu. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej, iż kwotę ponad 5000 zł utraciła w nieustalonych okolicznościach w dniu, w którym miała ją wpłacić do banku. Nie przedstawiono dowodu przeciwnego obalającego twierdzenia oskarżonej. Wersję oskarżonej potwierdzają natomiast zeznania jej bezpośredniego przełożonego Z. S., który potwierdził, że oskarżona od razu zawiadomiła go o utracie pieniędzy. Podał, że w przypadku zagubienia pieniędzy nie ma obowiązku zawiadamiania policji, czego sam też nie uczynił. Z. S. znał oskarżoną jako przedstawiciela i nie miał do niej wcześniej żadnych zastrzeżeń. Oskarżona zawsze rozliczała się z powierzonych pieniędzy. Oskarżona podała okoliczności w jakich utraciła pieniądze i w ocenie sądu były to okoliczności prawdopodobne. W bezpośrednim kontakcie z oskarżoną sąd uznał, że jej wyjaśnienia są wiarygodne. Oskarżona nie była osobą karaną, prowadziła ustabilizowany tryb życia, pracowała zarobkowo. Nie ma żadnego powodu, aby nie wierzyć oskarżonej, iż zgubiła lub ukradziono jej pieniądze, z których miała się rozliczyć pod koniec listopada, a które miała ze sobą w pracy i trzymała w woreczku w rozpiętej torebce. Sąd dał także wiarę oskarżonej, iż nie przywłaszczała sobie pieniędzy z pobranych rat od klientów. Z opinii biegłego z zakresu rachunkowości wynika, że oskarżona nie rozliczyła rat z 13 umów pożyczek na łączną kwotę 1438, 30 zł. Samo spowodowanie niedoboru, nawet zawinione nie przesądza o popełnieniu przestępstwa przywłaszczenia mienia. Do przypisania przestępstwa przywłaszczenia powierzonego mienia konieczne jest wykazanie, że sprawca miał zamiar trwałego włączenia powierzonego mu mienia do swojego majątku z zamiarem pokrzywdzenia powierzającego mienie. O istnieniu takiego zamiaru nie może przesądzać sam fakt istnienia rozbieżności w spłatach pożyczek. W ocenie sądu analiza spłat 14 pożyczek objętych aktem oskarżenia w połączeniu z wyjaśnieniami oskarżonej nie pozwala na udowodnienie jej takiego zamiaru. Oskarżona utrzymywała, że różnice w księgowaniu wpłat wynikały z tego, iż często pożyczkobiorcy wpłacali raty raz w miesiącu, pomimo, że winni byli spłacać pożyczki w ratach cotygodniowych, a ona rozbijała te jednorazowe wpłaty na raty tygodniowe. Znajduje to potwierdzenie w analizie rozliczeń sporządzonej przez biegłego z zakresu rachunkowości.(k. 398-409). Również większość pożyczkobiorców potwierdzała, że wpłacali raty raz, dwa razy w miesiącu zamiast co tydzień. Taki sposób rozliczania rodzi niebezpieczeństwo pomyłek, zwłaszcza, gdy raty nie są płacone w pełnej wysokości i nie regularnie. Przykładem może być umowa J. Ś.. Pożyczkobiorca wpłacał raz w miesiącu różne kwoty i oskarżona rozbijając je na tygodniowe raty nie księgowała raty 31,22 zł dokładnie, lecz zaokrąglala raty : raz do 32 zł, bądź zaniżała do 31 zł, innym razem wpisała kwotę 38 zł, a w tygodniu 12 kwotę 24 zł. Taki sposób rozliczania wprowadzał bałagan i mógł łatwo prowadzić do pomyłki. W ocenie sądu niedobór w kwocie 8 zł z pożyczki J. Ś.mógł być wynikiem zwykłej pomyłki w rozliczeniu. Niedobór ten powstał pod koniec marca 2010 roku i był to pierwsza nieprawidłowość

w rozliczeniu. Tymczasem oskarżyciel zarzucił oskarżonej, iż w okresie od 8 lutego 2010 roku ze z góry powziętym zamiarem przywłaszczyła sobie powierzone jej pieniądze. Nie ma żadnego dowodu, że oskarżona miała z góry powzięty zamiar przywłaszczenia pieniędzy. Sama analiza rozliczeń wskazuje, że pod koniec marca 2010 roku pojawiły się dwie różnice w saldzie, druga w przypadku pożyczki I. Ś. na kwotę 39 zł. ( różbieżność pojawiła się w 13 tygodniu spłaty). Oskarżona przy wpłacie 64 zł ( dwie raty) zaksięgowwała jedną ratę. W kolejnym 14 tygodniu w kwietniu 2010 roku ( k. 372) oskarżona zaksięgowwała kwotę 103 zł ( trzy raty) i przez kolejne trzy tygodnie 15, 16, 17 ( k. 262, 372,373) wpisywała w tygodniowym rozliczeniu znak plus. W tygodniu 18 oskarżona zaksięgowwała kwotę 32 zł. ( k. 375), w tygodniu 19 kwotę 13,50 zł, a w tygodniu 21, w maju 2010 roku kwotę 63,25 zł. Od 22 tygodnia nie były księgowane raty. Umowa trafiła do windykacji, ponieważ pożyczkobiorca przestał spłacać raty pożyczki. Kolejne różnice w saldach pojawiły się dopiero w październiku i listopadzie 2010 roku. W związku z tym nie można przyjąć, aby oskarżona działała w krótkich odstępach czasu w okresie od lutego do grudnia 2010 roku. Sąd dał wiarę oskarżonej, że różnice w sposobie księgowania i w saldach wynikały z tego, że czasami klienci nie wpłacali lub opóźniali się z płatnościami rat , a ona zakładała za nich, a potem odbierała pieniądze kwitując w książeczkach, a nie wpisując do tygodniowych rozliczeń. Twierdzenia oskarżonej znalazły potwierdzenie w zeznaniach S. W.(k. 195-196) , który przyznał, że oskarżona zakładała za niego pieniądze, kiedy nie miał na zaległą ratę. O tym, że oskarżona zakładała raty za klientów świadczą nadpłaty zarejestrowane w niektórych umowach pożyczek. W przypadku B. M., która sama przyznała, że miała problemy ze spłatą pożyczki i płaciła nieregularnie, oskarżona rozliczyła pożyczkę z nadpłatą (k. 403). Również w przypadku Ł. Z. oskarżona w 45 tygodniu ujęła w tygodniowym rozliczeniu kwotę 64,10 zł, która nie miała pokrycia we wpłacie klienta, co oznacza, że rata ta musiała być w tym tygodnia założona przez oskarżoną. ( k. 401). Z zeznań Z. S.( k. 171) wynika, że kwota nadpłaty wynikała z tego, że przedstawicielka założyła pieniądze za klienta. O przypadkach zakładania pieniędzy przez przedstawicieli mówił w swoich zeznaniach też M. J.– prezes zarządu E. F.(k. 333). Skoro wynagrodzenie przedstawiciela zależało nie tylko od ilości nowych zawartych umów lecz także od ilości zebranych rat, to przedstawiciel miał powód, aby wykazać jak największą ilość rat zebranych. W sytuacji gdy niektórzy klienci zalegali z wpłatami bądź płacili nieregularnie a inni płacili większe kwoty ( kilka rat) to przedstawiciel miał motyw, aby przesuwać środki tak , aby w tygodniowym rozliczeniu uzyskać jak najlepszy wynik jeżeli chodzi o skuteczność. Zdaniem sądu tak postępowała oskarżona i w ostatecznym rozrachunku nie była w stanie rozliczyć pożyczek tych klientów, którzy płacili po kilka rat od razu, ponieważ księgowwała im tylko jedną ratę tygodniową, a pozostałe pieniądze zakładała za klientów, którzy nie płacili bądź płacili z opóźnieniem. Kiedy oskarżona nie mogła odzyskać pieniędzy od klientów zalegających, u tych klientów, którzy wpłacali większe kwoty powstawał niedobór, na którego pokrycie oskarżona nie posiadała środków. Z zeznań wszystkich przesłuchanych pożyczkobiorców wynika, że w chwili gdy brali pożyczki w firmie E. F. byli zadłużeni w bankach i innych instytucjach finansowych, figurowali w rejestrze dłużników. Zgodnie twierdzili, że pożyczki w banku nie otrzymaliby z powodu zadłużenia, a do wzięcia wysokooprocentowanej pożyczki w firmie E. F. zmusiła ich sytuacja życiowa. Większość przesłuchanych pożyczkobiorców to osoby o bardzo niskich dochodach, którym brakowało środków na bieżące życie i mieli zadłużenia nie tylko kredytowe ale też, np. za mieszkanie, prąd gaz. W tej sytuacji trudno dać wiarę ich zapewnieniom o rzetelności i terminowości w spłatach pożyczek zaciągniętych w firmie E. F.. Z kart klientów zaległościowych wynika również, że były takie sytuacje, iż klienci początkowo spłacali pożyczkę, a w trakcie trwania umowy zaprzestawali spłaty. Wielu z nich w momencie kontroli oskarżonej w grudniu 2010 roku było już klientami zaległościowymi . Takimi klientami byli : J. Ś.( k. 339-340), I. Ś.( k. 341-342), Ł. Z.( k. 343), G. S.( k. 344), B. M.( k. 345-346), K. Z.( k. 342), S. W.(k. 348), R. B.( k. 351), J. S.( k. 353). W tej sytuacji sąd uznał za wiarygodne twierdzenia oskarżonej, iż „kombinowała, robiła wszystko”, aby wszyscy mieli wpłacone, skoro od jej skuteczności zależała wysokość jej wynagrodzenia. Sąd przyjął za wiarygodną listę dłużników oskarżonej (k. 56), z której wynika, że zakładała za niektórych pożyczkobiorców kwoty rzędu od 64 zł do ponad 400 zł.

Mając na uwadze treść i wymowę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego sąd ustalił, że oskarżona posiada względem spółki E. F. zobowiązanie na łączną kwotę 6.629,29 zł ( taka kwota wynika z opinii biegłego), z której 5190,99 zł została utracona przez oskarżoną pod koniec listopada 2010 roku, a kwotę 1438,30 zł stanowią nierozliczone wpłaty klientów. Należy zauważyć, że część pieniędzy z kwoty 1438,30 zł tj. wpłaty dokonane w 48 tygodniu zawierają się w utraconej pod koniec listopada kwocie pieniędzy. Wpłaty te to kwoty: z pożyczki Ł. Z.- kwota 64,10 zł, D. S.w kwocie 57,70 zł, J. S.57,70 zł. W ocenie sądu nie rozliczone wpłaty klientów nie zostały przywłaszczone przez oskarżoną lecz

pokrywały niedobory z tytułu innych pożyczek. W ocenie sądu pieniądze zakładane za pożyczkobiorców ujętych w zapiskach oskarżonej (k . 56) pochodziły właśnie z wpłat klientów nie rozliczonych przez oskarżoną.

W konsekwencji należało oskarżoną uniewinnić od popełnienia zarzucanego jej czynu wobec braku zamiaru przywłaszczenia pieniędzy i kosztami postępowania obciążyć skarb państwa.